

NASZA APTEKA

Dla sprawnej działalności każdego szpitala niezbędna jest dobrze pracująca apteka szpitalna, na której spoczywa obowiązek zaopatrzenia klinik i oddziałów szpitalnych w niezbędne leki i materiały medyczne. Wypełnianie tego obowiązku, zwłaszcza w ostatnich latach, jest bardzo trudnym i stresującym zadaniem. Wymaga ono od personelu apteki dużego profesjonalizmu i zaangażowania, a także zgodnej współpracy ze wszystkimi placówkami, mającymi wpływ na stosowanie leków. Pracownicy apteki swoją służbę chorym wykonują sumiennie, z pełnym zrozumieniem, że najważniejszym i ostatecznym celem naszej pracy jest dobro pacjenta.

Na tak rzetelną realizację hasła „serviam” pracuje zarówno wykwalifikowany zespół pracowników, jak i kompetentne kierownictwo. Przez ponad 30 lat pracą kierowali oficerowie zawodowi: płk mgr farm. Bolesław Golonka, płk mgr farm. Włodzimierz Towiański, płk mgr farm. Jan Dziura, który funkcję kierownika sprawował jeszcze przez kilka lat po przejściu w stan spoczynku. Od 2002 roku apteką kieruje - doświadczona w zarządzaniu apteką szpitalną - mgr farm. Małgorzata Grotowska, która, obok trudnej pracy codziennej musi wdrożyć nowe zadania nałożone na apteki szpitalne przez prawo farmaceutyczne.

Zespół apteki tworzą oddani swojemu zawodowi pracownicy, z których wielu całe swoje życie zawodowe związało z apteką CSK MON WIM (dawny CSK WAM). Spośród rzeszy osób, które zasługują na pamięć i wyróżnienie nie sposób wymienić wszystkich, ale większości nam, pracownikom szpitala, znane są nazwiska mgr Irenki Piekarczyk, Basi Zamysłowskiej,



Pani Halina Niedzielska przyjmuje gratulacje z rąk Dyrektora WIM

Fot. A. Kosater

Danusi Martuszewicz, Izy Maksymowicz, Steni Rutkowskiej, Ewuni Kudłacik, i przede wszystkim zmarłej dr. farm. Zofii Frużyńskiej, a także związanych z apteką oficerów: mjr. mgr. Kazimierza Maciejewskiego, płk. dr. hab. Władysława Markowskiego, płk. mgr. Stanisława Szewki, ppłk. dr. farm. Stanisława Rosoła, mjr. dr. farm. Jerzego Łazowskiego. Wszyscy oni, dzięki wiedzy fachowej, cieszyli się w szpitalu autorytetem, zawsze gotowi do udzielenia porady, a także pomocy w zdobyciu trudno dostępnego leku.

Wśród osób, które na trwale wpisały się w karty historii apteki na Szaserów, znajduje się również Halusia Niedzielska, która związana jest z placówką od blisko 40 lat. Za profesjonalizm i pracowitość była wielokrotnie odznaczana i nagradzana. Jest koleżeńska, sprawiedliwa, pełna ciepła, uroku osobistego, elegancka i wzbudza ogólną sympatię. Chętnie pomaga, dzieli się swoją wiedzą i doświadczeniem zawodowym z młodszymi kolegami. Jej życzliwość ułatwia nowym pracownikom, w krótkim czasie, stać się integralną częścią Zespołu. W ciągu tych wielu lat trwa zmiana pokoleń, ale dzięki takim osobom jest możliwa kontynuacja dobrych tradycji i umacnianie prestiżu zawodu farmaceuty.

Tymi kilkoma słowami chcemy wyrazić nasze uznanie wszystkim pracownikom apteki. Chcielibyśmy im podziękować za ich, często mało widoczny i nie zawsze doceniany, trud i zaangażowanie. Mamy głębokie przekonanie, że będą oni starannie pielęgowali i kontynuowali tradycję Dobrej Pracy Aptekarskiej, zapoczątkowaną w 1964 r.

D. A.



Fot. A. Kosater

Zespół pracowników Apteki w gronie przyjaciół.